

ąbrowa

ysko – pomorski

608-90

DROGA DO SUKCESU

MAGAZYN DLA KLIENTÓW, NR 12, WRZESIEŃ 2015



MARIAN DOLATA ZDOBYWCĄ TYTUŁU
WIELKOPOLSKI ROLNIK ROKU
STRONA 13

DROŻDŻE PASZOWE W ŻYWIENIU
KRÓW MLECZNYCH
STRONA 18

TEMAT NUMERU

SOCZYSTE FILETY DROBIOWE - MOŻLIWE DZIĘKI RENACIE GRACZYK

STRONA 14

DRODZY KLIENCI,

Jak już informowaliśmy w poprzednim wydaniu "Drogi do sukcesu", zakończyliśmy duże inwestycje w naszych wytwórniach, które pomogą w doskonaleniu jakości oraz stabilności naszych produktów. Każdego dnia widzimy efekty przeprowadzonych działań, szczególnie analizując rezultaty hodowlane osiągnięte przez naszych klientów.

Po inwestycjach w programy żywieniowe oraz zakłady produkcyjne, nadszedł czas na nasz budynek biurowy. Jeśli kiedykolwiek w przeszłości mieliście Państwo okazję, aby odwiedzić nasze biuro, zapewne zauważyliście, że wymagało ono inwestycji i nie pasowało do profesjonalnego wizerunku. Niemniej jednak, najpierw chcieliśmy udoskonalić nasze wytwórnie i pasze, a potem dopiero skupić się na ulepszaniu warunków pracy. Obecnie wszystkie zaplanowane inwestycje zostały zakończone i jesteśmy bardzo dumni z efektów (strona 5)! Dla Agrifirm zamknięcie inwestycji w budynku biurowym było symbolicznym zakończeniem pewnego okresu i początkiem nowej ery, w której chcemy kontynuować ciągłą poprawę wyników hodowlanych oraz naszego doradztwa. Powinno to być dodatkowym atutem dla Was, jako naszych klientów. Również dlatego wszyscy nasi doradcy żywieniowi biorą udział w intensywnym szkoleniu w ramach Agrifirm Sales Academy.

Mam nadzieję, że spotkamy się na Agroshow, przy naszym stoisku w sektorze A, numer 28. Będzie mi miło porozmawiać z Państwem osobiście i usłyszeć nieco więcej na temat prowadzonego przez Was biznesu.

John Dortmans

PREZES ZARZĄDU

AGRIFIRM POLSKA SP. Z O.O.



*Agrifirm Polska
na Youtube*

STRONA 6



*Znaczenie wody
w żywieniu
zwierząt*

STRONA 8



Testujemy Line-up na polskich fermach

STRONA 11



Mykotoksyny - wpływ na wyniki produkcyjne w tuczu trzody chlewnej

STRONA 16



Spis treści

- 4** Sprzedaż produktów białkowych | **5** Biuro Agrifirm po gruntownym remoncie | **6** Agrifirm Polska na Youtube |
7 Globalna ekspansja Nuscience | **8** Znaczenie wody w żywieniu zwierząt | **11** Testujemy Line up na polskich fermach |
13 Marian Dolata zdobywcą tytułu Wielkopolski Rolnik Roku | **14** Soczyste filety drobiowe – możliwe dzięki Renacie i Dariuszowi Graczyk | **16** Mykotoksyny – wpływ na wyniki produkcyjne w tuczu trzody chlewnej | **18** Drożdże paszowe w żywieniu krów mlecznych |
20 Warsztaty kulinarne | **21** Dołączyliśmy do akcji AgroFoto – Wakacje życia | **21** Agro Tech w Minikowie
22 Stawiamy na edukację młodzieży | **23** Święto Kaczki w Odolanowie | **23** Rozstrzygnięcie konkursu rysunkowego

Sprzedaż produktów białkowych

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów wprowadziliśmy do naszej oferty produkty białkowe – śrutę sojową oraz rzepakową. Sprzedajemy je luzem, w dostawach cało-samochodowych (25 ton).

Osoby zainteresowane zakupem surowców białkowych mogą sprawdzić ich aktualną cenę u swojego Specjalisty ds. Żywnienia. Jest ona obowiązująca tylko w danym dniu i podajemy ją jako loco porty. Jeśli jesteście Państwo zainteresowani również dostarczeniem materiałów bezpośrednio do swojego gospodarstwa, istnieje taka możliwość, po uprzedniej akceptacji zaproponowanych przez nas kosztów.

W momencie podjęcia decyzji o zakupie należy przekazać swojemu Doradcy Żywniowemu informacje dotyczące ilości, okresu, miejsca oraz sposobu odbioru. Dane te potwierdzone zostają na umowie sprzedaży, którą podpisujemy z klientem każdorazowo przed potwierdzeniem transakcji u naszego dostawcy.

Dokładny termin odbioru zamówionych surowców należy potwierdzić minimum dwa dni przed dostawą. Po jej zaawizowaniu oraz załadunku w porcie, pracownicy Biura Obsługi Klienta wystawiają odpowiednią fakturę.

W przypadku, gdy pojawią się jakiegokolwiek niezgodności jakościowe, należy je zgłosić w formie pisemnej do swojego Specjalisty ds. Żywnienia najpóźniej w ciągu 2 dni od daty otrzymania zakupionego towaru.

Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do składania zapytań u swoich Doradców Żywniowych.

Biuro Agrifirm PO GRUNTOWNYM REMONCIE

Główna siedziba Agrifirm Polska w Szamotułach zmieniła swoje oblicze. Modernizacja objęła zarówno fasadę budynku, jak i wnętrze biur.

Elewacja budynku została całkowicie odnowiona, dzięki czemu klienci i goście od razu dostrzegają profesjonalny charakter przedsiębiorstwa. Projekt nawiązuje do holenderskich korzeni oraz siedziby głównej Agrifirm w Holandii.

W celu utworzenia dodatkowych stanowisk pracy dla działów administracyjnych przebudowano drugą kondygnację budynku. We wszyst-



kich biurach wymieniono pokrycia ścian i podłóg. Sześć miesięcy prac remontowych zaowocowało bezpieczną i estetyczną przestrzenią do pracy z przestronnymi, jasnymi pomieszczeniami dla personelu.

Celem przeprowadzonego remontu było nie tylko zwiększenie komfortu pracy, ale także poprawa naszego wizerunku w oczach klientów oraz odwiedzających nas gości.



Agrifirm Polska na Youtube



Innowacyjny charakter Agrifirm wyraża się nie tylko poprzez coraz nowocześniejsze technologie produkcyjne oraz coraz bardziej zaawansowane programy żywieniowe, ale również w sposobie komunikacji z klientem.

Chcąc docierać do szerszej grupy odbiorców utworzyliśmy własny kanał na Youtube. Publikujemy tam materiały filmowe dotyczące naszej firmy oraz oferowanych produktów. Znaleźć tam również można filmy nagrane na fermach naszych klientów, które promują produkcję żywności w zdrowych i bezpiecznych warunkach, w myśl naszej kampanii „Najlepsze produkty – możliwe dzięki polskim rolnikom”.

Zachęcamy do obejrzenia przygotowanych przez nas materiałów.

Linia PowerMilk

*idealna dla
wysokowydajnych
krów mlecznych*

- > Optymalnie zbilansowane składniki
- > Surowce najwyższej jakości
- > Idealne dla krów o wysokiej wydajności mlecznej



Globalna ekspansja Nuscience

BRAZYLIA

Nuscience - dywizja Grupy Agrifirm, zajmująca się produkcją i sprzedażą produktów specjalistycznych, nabyła tej wiosny brazylijską firmę Nutrifarma, będącą wiodącym dostawcą premiksów, koncentratów, produktów specjalistycznych, dodatków i usług.

Przejęcie to stanowi istotny krok we wdrażaniu strategii mającej na celu skupianie się na podstawowej działalności Agrifirm oraz jej rozwijanie - mówi Ton Loman, Prezes Zarządu Grupy Agrifirm.

- Nasza dywizja produktów specjalistycznych jest jednym z kluczowych filarów w Agrifirm. Wiedza i produkty tej dywizji w istotny sposób przyczyniają się do poprawy wyników hodowlanych i zdrowia zwierząt oraz zrównoważonego rozwoju klientów. Natomiast prowadzone prace badawczo – rozwojowe stwarzają doskonale możliwości na rozwój naszego portfolio produktowego i poprawę rentowności.

CHINY

Pod koniec maja Nuscience otworzył swój nowy zakład produkcyjny w chińskiej miejscowości Tianjin. Nowy zakład, o zdolnościach produkcyjnych 10,000 ton miesięcznie, zastąpił starą wytwórnię, nabytą w 2000 roku. Przebudowa, w której wykorzystano innowacyjne technologie, została zaplanowana w odpowiedzi na rosnące potrzeby rynku chińskiego.

Zastosowane urządzenia umożliwiają wytwarzanie wszystkich produktów specjalistycznych oraz tych przeznaczonych dla młodych zwierząt na terenie jednego zakładu. Jedyne produkcja premiksów i koncentratów wymaga odrębnych linii produkcyjnych. Dzięki takiemu rozwiązaniu produkty specjalistyczne Agrifirm wzmocnią swoją pozycję na strategicznie ważnym rynku chińskim.

Poza wytwórnią w Tianjin, grupa posiada jeszcze jeden zakład w Suzhou oraz firmę handlową w Szanghaju. Pozostałe zakłady produkcyjne Nuscience zlokalizowane są w Belgii, Holandii, Hiszpanii, na Ukrainie, Węgrzech, Serbii i Brazylii.

BELGIA

Budowa nowego zakładu Nuscience w Drongen (Belgia) stale postępuje. Proces inwestycyjny rozpoczął się we wrześniu 2013 roku. Obecnie prawie na ukończeniu jest już druga faza projektu. Ostatni etap polega na budowie wieży produkcyjnej. Na podstawie określonych w najdrobniejszych szczegółach schematów 3D zostaną zainstalowane progresywne systemy technologiczne. Na potrzeby zarządzania fabryką zostanie opracowany całkowicie nowy program. Dzięki tej najnowocześniejszej infrastrukturze, produkty wytwarzane dotąd w Baasrode i Drongen będą mogły być produkowane w jednym zakładzie, w większych ilości niż dotychczas oraz w sposób bardziej efektywny.

HODOWLA ZWIERZĄT

ZNACZENIE WODY W ŻYWIENIU ZWIERZĄT

Lucyna Gawron Kierownik Pracowni Bakteriologicznej Aquanet Laboratorium Sp. z o.o.

Krzysztof Maciołek Kierownik Pracowni Chemicznej Aquanet Laboratorium Sp. z o.o.

przy współudziale:

Mariusz Ziółkowski – Lab Vet Sp. z o.o., Lek. wet. Jan Szeptycki



Woda - bez względu na źródło jej pochodzenia (ujęcie komunalne, ujęcie indywidualne) - jest dla jednych mikroorganizmów naturalnym środowiskiem życia, inne zaś mogą znaleźć się w niej przypadkowo, np. na skutek jej zanieczyszczenia. Takie samo stwierdzenie można odnieść do różnego rodzaju pierwiastków i związków chemicznych obecnych w wodzie. Z punktu widzenia użytkownika woda musi być zdrowa i bezpieczna, tj. pozbawiona bakterii chorobotwórczych oraz niebezpiecznych dla zdrowia substancji chemicznych. Podkreślenia w tym miejscu wymaga słowo niebezpiecznych, ponieważ woda, jako doskonały rozpuszczalnik, zawiera w swoim składzie wiele różnego rodzaju substancji, co do których panuje powszechna zgoda, że nie wywierają negatywnego wpływu na zdrowie jej użytkowników, by wspomnieć choćby tylko o związkach magnezu czy wapnia. Zatem nie wszystkie obecne w wodzie substancje, należy traktować jako niebezpieczne i pozbywać się ich z wody w trakcie procesu uzdatniania.

Aby spełnione zostały warunki dotyczące bezpieczeństwa wody, musi być prawidłowo przeprowadzony proces jej uzdatniania. Potwierdzenie poprawności tego procesu odbywa się w laboratorium, które umożliwia wykonanie badań mikrobiologicznych i fizyczno-chemicznych wody. Badania chemiczne mają za cel m. in. potwierdzić, że w wodzie nie znajdują się toksyczne dla ludzi związki chemiczne, a główną rolę analiz mikrobiologicznych jest przedstawienie dowodu, że w wodzie nie znajdują się organizmy chorobotwórcze.

W tym miejscu, należy wspomnieć o pewnej istotnej różnicy pomiędzy badaniami

mikrobiologicznymi wody, a badaniami fizyczno-chemicznymi. Zatem - o ile toksyczne związki chemiczne, są zwykle oznaczane bezpośrednio, np. oznaczenie zawartości ołowiu w wodzie, o tyle - w przypadku badań mikrobiologicznych - metodyki badań zwykle korzystają ze wskaźnikowych grup mikroorganizmów. Organizmy te nie są niebezpieczne dla zdrowia, często wręcz stanowią naturalną mikroflorę naszego przewodu pokarmowego, jednakże ich obecność w wodzie w pośredni sposób wskazuje na potencjalne ryzyko obecności także prawdziwie chorobotwórczych mikroorganizmów. Wśród wykorzystywanych jako wskaźnikowe grup mikroorganizmów wykorzystuje się bakterie grupy Coli, bakterie Escherichia coli czy paciorkowce kałowe. Powszechnie wykorzystywanym wskaźnikiem jest także ogólna liczba bakterii w temperaturze 22 °C i 36 °C.

Wymagania jakim powinna odpowiadać woda pitna, określone są w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dn. 29 marca 2007 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. nr 61, poz.417) wraz ze zmianami z dn. 20 kwietnia 2010r. (Dz.U. nr 72, poz. 466). Ten sam dokument określa zakres badań, ich częstotliwość oraz wymagania wobec laboratoriów, które przeprowadzają badania wody do spożycia.

Wróćmy jednak na chwilę do zanieczyszczeń wody i zastanówmy się nad przyczynami ich występowania. Jak zaznaczyliśmy

na początku artykułu, część zanieczyszczeń występuje w wodzie już u jej źródła i nie musi być związana z działalnością człowieka (nadmierna ilość związków żelaza, manganu, jonu amonowego, siarkowodoru i in.). Zdarza się, że ujęcia wody (studnie) są zanieczyszczone wskutek działalności człowieka, obserwuje się wtedy podwyższone zawartości np. ołowiu i in. metali ciężkich, zanieczyszczeń substancjami organicznymi czy też skażenia mikrobiologiczne z towarzyszącą im obecnością np. bakterii E.coli. Przy dobrze zaprojektowanym i eksploatowanym systemie uzdatniania wody, wszystkie te zanieczyszczenia powinny zostać usunięte. Niemniej, wcale nierzadkie są sytuacje, w których do odbiorców trafia woda na powrót zanieczyszczona. Dzieje się to na skutek tzw. wtórnego zanieczyszczenia wody i dotyczy głównie zanieczyszczeń mikrobiologicznych oraz obecności w wodzie produktów korozji materiałów, z których wykonana jest sieć przemysłowa. To dlatego obserwowane są niekiedy żółte czy brunatno-rdzawe przebarwienia i wysokie zmętnienie wody, związane z obecnością w niej związków żelaza. Przyczyną takiej sytuacji jest zwykle zły stan sieci wodociągowej, zarówno tej należącej do dostawcy wody (przedsiębiorstwa wodociągowe), jak i - to równie częsta sytuacja - należącej do końcowego użytkownika (często stare linie wodociągowe na fermie) .

Ostatni przypadek często ma miejsce na dużych obiektach o rozległej wewnętrznej



HODOWLA ZWIERZĄT

instalacji wodnej. Jeśli dodamy do tego nierzadkie błędy projektowe, przewymiarowanie sieci, nierównomierne tzw. rozbiory wody, okresy przestoju w użytkowaniu, to dostajemy w efekcie „przepis” na wodę, która nie będzie odpowiadała warunkom bezpieczeństwa sanitarnego. W hodowli drobiu dodatkowym i bardzo istotnym elementem są instalacje wodne w samych obiektach hodowlanych. Prędkość wody w liniach pojenia jest często niewielka (początek hodowli, młode ptaki itp.), a temperatura otoczenia

jest często wysoka co sprzyja rozwojowi różnych mikroorganizmów oraz ułatwia odkładanie się na ścianach linii osadów związków mineralnych.

W sytuacji tej, istotnego znaczenia nabiera – także z punktu widzenia potencjalnych czy dotychczasowych kontrahentów – kontrola jakości wody wykorzystywanej w procesie technologicznym czy też hodowli zwierząt. Biorąc pod uwagę charakter wielu zanieczyszczeń, nie da się jej przeprowadzić w inny sposób, aniżeli zlecając wykonanie

badań wody wyspecjalizowanemu laboratorium. Laboratorium takie jest w stanie w stosunkowo krótkim czasie, około 3-5 dni od dnia pobrania próbek, przedstawić sprawozdanie z badań i orzec o przydatności wody. Zatwierdzenie właściwego Inspektora Sanitarnego do wykonywania badań wody pitnej oraz posiadanie certyfikatu akredytacji zwykle jest wystarczającą gwarancją rzetelności i miarodajności uzyskanych wyników badań i pozwala odpowiednio wcześniej podjąć – w sytuacjach niespełniania wymagań – działania zaradcze.

Możliwe działania:

1. Zanieczyszczenia chemiczne:

- a. Zmiana dostawcy wody (np. zmiana ujęcia własnego na wodociągi)
- b. Zamontowanie instalacji uzdatniających

2. Zanieczyszczenia mikrobiologiczne:

- a. Oczyszczenie studni – najczęściej stosowane są pochodne chloru
- b. Odkamienienie i dezynfekcja linii pojenia – zastosowanie odkamieniacza w momentach, gdy zwierzęta nie korzystają z linii pojenia (przerwa między cyklami) – środki zawierające kwasy nieorganiczne (solny, fosforowy itp.)
- c. Stosowanie środków dezynfekcyjnych w niskich dawkach – w trakcie hodowli zwierząt, co blokuje rozwój mikroorganizmów w systemie pojenia (środki zawierające H_2O_2 – np. VET H_2O_2)
- d. Zamontowanie systemu dozującego chlor dla całej fermy w punkcie podłączenia systemu do źródła wody – ujęcie, hydrofor itp.



Testujemy Line-up NA POLSKICH FERMACH



Z myślą o ciągłym rozwoju i doskonaleniu wyników produkcyjnych, które osiągają nasi klienci, Agrifirm Polska nie ustaje w poszukiwaniu nowych koncepcji chowu drobiu.



W ostatnim czasie jesteśmy w fazie testowania nowej linii pasz, połączonej z nowatorskim sposobem zarządzania produkcją kurcząt brojlerów. W swojej koncepcji żywienia, postanowiliśmy wykorzystać naturalne cechy obu płci, które występują w gatunku Kury domowej mięsnego typu użytkowego. Line – up jest nową drogą, którą może podążać hodowca wraz z Agrifirm Polska. W koncepcji chowu i żywienia Line – up, seksowane ptaki od pierwszego dnia tuczu podzielone są na dwie grupy : kurki i kogutki. Kurki znajdują się na 45% powierzchni kurnika, natomiast samce na pozostałych 55%. W pierwszych dniach

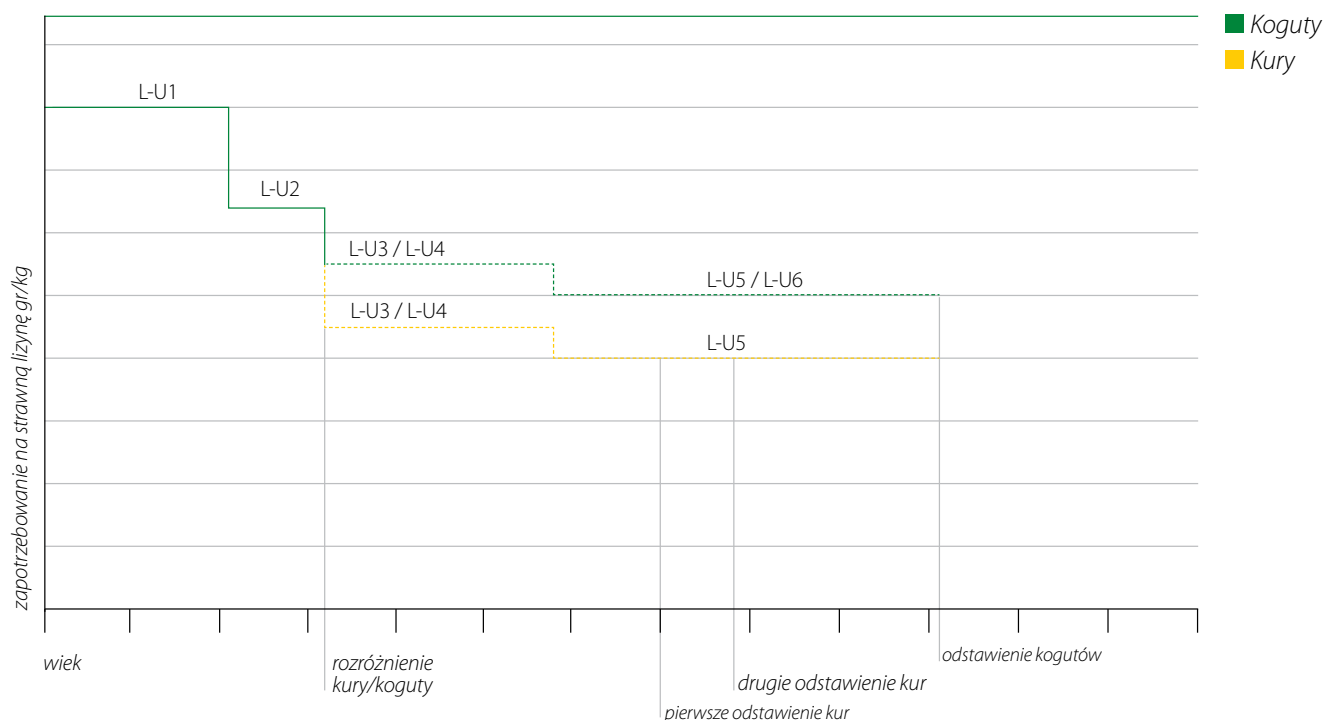
tuczu (Starter) mimo, że ptaki znajdują się w osobnych grupach, żywione są tą samą mieszanką paszową. Ptaki oddzielone są od siebie siatką, co nie wymusza na hodowcy ponoszenia dodatkowych kosztów, związanych z modernizacją obiektu. Jedynym warunkiem, który należy spełnić, aby móc tuczyć ptaki zgodnie z koncepcją Line – up, jest posiadanie dwóch linii paszowych z odrębnymi silosami. Tak, aby kurki i kogutki mogły mieć podawaną paszę odpowiednio zbilansowaną dla swoich potrzeb.

Skarmianie paszami dostosowanymi do potrzeb każdej z płci następuje w fazie

Grower I czyli od około 10 dnia produkcji. W tym czasie ptakom zaczyna być podawana pasza zbilansowana zgodnie z potrzebami żywieniowymi obu płci. Charakterystyczną cechą dla kurek jest niższe zapotrzebowanie na białko ogólne niż u kogutów. Spowodowane jest to głównie niższym zapotrzebowaniem na lizynę, która jest aminokwasem ograniczającym, dlatego też uwzględniając tą cechę fizjologiczną możemy kurkom podawać paszę o mniejszej zawartości tego aminokwasu niż w paszy przeznaczonej dla kogutów. Wpływa to korzystnie na ekonomię produkcji.

DRÓB

Wykres. Różnice w zapotrzebowaniu na lizynę u kurek i kogutów.



Kolejne fazy tuczu kurek przebiegają w następujących przedziałach czasu: od 20 dnia podawany jest Grower II, po 30 dniu podawany jest Finisher. Tucz kurek kończymy około 35 dnia. Istnieje możliwość przeprowadzenia dwuetapowego uboju kurek. Pierwszy etap ma miejsce około 35 dnia, natomiast drugi 4 dni później. Okresy czasu, które przypadają na poszczególne fazy chowu mogą ulec zmianie, uwzględniając aktualne wagi ptaków. Program daje nam możliwość płynnego przechodzenia z jednej fazy tucz w drugą tak, aby wynik końcowy był satysfakcjonujący dla klienta. Chów kogutów przebiega zgodnie z nowoczesną myślą drobiarską. Pasza Grower I jest podawana od 10 dnia, Grower II od 20 dni, natomiast paszę typu Finisher zaczynamy podawać od ok 30 - 32 dnia.

Po uboju wszystkich kurek, kogutki ciągle pozostają w obiekcie. Na tym etapie chowu, następuje usunięcie siatki separującej kurki od kogutków, dzięki czemu koguty mają zwiększoną powierzchnię tuczu. Jest to optymalny moment do tego typu zabiegu, dzięki czemu zwiększa się powierzchnia życiowa przypadająca na jednego ptaka. Wpływa to korzystnie na uzyskanie większej wagi końcowej przez koguty.

Zastosowanie systemu Line – up pozwala na zwiększenie wykorzystania powierzchni kurnika, skrócenie czasu produkcji oraz poprawę wyniku ekonomicznego.

Marian Dolata zdobywcą tytułu WIELKOPOLSKI ROLNIK ROKU



Pan Marian Dolata znalazł się w gronie laureatów konkursu „Wielkopolski Rolnik Roku 2014”, który cieszy się coraz większym zainteresowaniem i uznaniem. Jego celem jest upowszechnianie nowych rozwiązań technologicznych, a gospodarstwa rolne biorące w nim udział prezentują wysoki poziom w tym zakresie.

22 marca 2015 roku odbyła się uroczysta gala, na której ogłoszono wyniki XIV edycji konkursu. Uroczystość miała miejsce na Międzynarodowych Targach Poznańskich i przybyli na nią m.in.: Krzysztof Grabowski – Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, Zofia Szalczyk – Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Grzegorz Skrzypczak – Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego oraz przewodniczący kapituły.



prestiżowego konkursu, dodając przy tym, że takimi rolnikami Wielkopolska może się szczycić. Podkreślił również, że kapituła „Wielkopolskiego Rolnika Roku” powołana przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego wykonała ciężkie zadanie przy ocenie gospodarstw. Kryteria oceny, którymi posługiwała się komisja, dotyczyły korzystania ze środków unijnych, wyników produkcyjnych, możliwości rozbudowy gospodarstwa i przekazania go kolejnym następcom.

Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 62 gospodarstwa rolne. Kapituła wybrała 10 laureatów, wśród których znalazł się pan Marian Dolata. Otrzymał on statuetkę Siewcy, tytuł „Wielkopolski Rolnik Roku 2014” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. zł. Rolnik wspólnie z synem prowadzi 85-hektarowe gospodarstwo w Tarchałach Wielkich, zajmuje się produkcją roślinną i zwierzęcą, ukierunkowaną przede wszystkim na hodowlę drobiu. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

**NAJLEPSZE
PRODUKTY**

*możliwe
dzięki polskim
rolnikom*



Soczyste filety drobiowe

– możliwe dzięki Renacie i Dariuszowi Graczyk

Pan Dariusz Graczyk ze swoim Doradcą ds. żywienia



Państwo Renata i Dariusz Graczykowie prowadzą w Krzekotowie (okolice Mogilna) hodowlę oraz sprzedaż bezpośrednią kurczaków wiejskich. Podczas spotkania opowiedzieli nam o specyfice prowadzonego biznesu.

Agrifirm: Skąd zrodził się pomysł na ten dość nietypowy rodzaj hodowli?

Renata Graczyk: Kilka lat temu postanowiliśmy przeprowadzić się z Bydgoszczy na wieś. Mniej więcej w tym okresie po raz pierwszy spróbowałam kurczaka hodowanego w typowym wiejskim gospodarstwie. Zachwycił mnie jego wyjątkowy smak. Wtedy właśnie podjęłam decyzję o rozpoczęciu hodowli. Już od ponad czterech lat jest to nasz sposób na życie.

A: Jak w Państwa gospodarstwie wygląda cykl produkcyjny?

RG: W jednym rzucie, który trwa minimum 70 dni, hodujemy 4 000 kurczaków. Ponieważ nasz obiekt podzielony jest na dwie części, cykle zazębiają się. Przed ubojem ptaki osiągną wagę co najmniej 3,5 kg. Cały nasz sekret tkwi w żywieniu. Przez pierwsze sześć tygodni kurczakom podajemy paszę z Agrifirm, natomiast na dalszych etapach hodowli karmimy je wyłącznie zbożem – pszenicą i kukurydzą. W tym okresie przyrosty są zdecydowanie wolniejsze niż na paszy pełnoporcjowej. Dodatkowo podajemy naturalne probiotyki, takie jak miód czy czosnek, aby wzmocnić odporność ptaków. Jeszcze nigdy nie byliśmy zmuszeni do zastosowania antybiotyków, po prostu kurczaki nie chorują.

A: Przejście z żywienia paszą pełnoporcjową na zboża to zapewne krytyczny moment w hodowli. Czy nie zauważają Państwo żadnych problemów na tym etapie?

RG: Nie, cały proces przebiega płynnie. W początkowym okresie tuczu stosujemy paszę Core, z dodatkiem pełnych ziaren pszenicy, dzięki czemu układ trawienny ptaków przystosowuje się do pobierania zbóż. Oczywiście jak



każde inne gospodarstwo hodowlane, również nasze jest pod stałą opieką weterynaryjną, przede wszystkim w zakresie profilaktyki zdrowotnej.

A: Zboża wykorzystywane w żywieniu pochodzą z Państwa gospodarstwa?

RG: Nie prowadzimy uprawy, a zatem pszenicę i kukurydzę kupujemy od okolicznych rolników. Jakość ziarna jest niezwykle istotna, dlatego też korzystamy z możliwości, które daje nam Agrifirm i badamy parametry zbóż w Waszym laboratorium. W ten sposób uzyskujemy pewność, że spełnia ono wszelkie wymagania hodowlane i jest wolne od mykotoksyn.

A: Zatem współpraca z Agrifirm przynosi Państwu realne korzyści.

RG: Z Agrifirm współpracujemy od ponad roku. Ceniśmy sobie trafne uwagi Waszego specjalisty ds. żywienia. Daje nam wskazówki, w jaki sposób właściwie prowadzić hodowlę oraz pomaga w rozwiązywaniu pojawiających się problemów. Co ważne pasza, którą stosujemy jest bardzo dobra, kurczaki szybko rosną.

A: Od pewnego czasu prowadzicie Państwo sprzedaż bezpośrednią.

RG: Rozpoczęliśmy w marcu tego roku. Wcześniej sprzedawaliśmy żywe kurczaki, jednak zauważyliśmy, że wśród indywidualnych odbiorców większy jest popyt na mięso ptaków ubitych. Postanowiliśmy więc rozwijać biznes właśnie w tym kierunku. Aby wprowadzić w życie nasz pomysł, musieliśmy spełnić mnóstwo warunków stawianych przez polskich ustawodawców oraz weterynarię. Zakupiliśmy „humanitarną” maszynę do ubijania zwierząt, a pomieszczenie w którym odbywa się ubój spełnia restrykcyjne wymagania sanitarne.

A: Gdzie można znaleźć kurczaki z Państwa gospodarstwa?

RG: Sprzedaż odbywa się głównie na ryneczkach w okolicznych miejscowościach, w wynajmowanych boksach, które zostały odpowiednio przystosowane do sprzedaży produktów żywnościowych. Zakupiliśmy również samochód chłodnię, z którego bezpośrednio sprzedajemy nasze wyroby. W ten dość wygodny sposób co tydzień dociera-

my do naszych stałych klientów.

A: Czy łatwo jest odnaleźć się na konkurencyjnym rynku?

RG: Zauważyliśmy, że ludzie tak naprawdę dopiero uczą się co to kurczak wiejski. Najtrudniej jest ich przekonać, żeby spróbowali po raz pierwszy. Później bardzo chętnie do nas wracają, składają regularne zamówienia. Dzięki temu nasza sprzedaż z miesiąca na miesiąc rośnie.

A: Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów!



MYKOTOKSYNY

– wpływ na wyniki produkcyjne w tuczu trzody chlewnej



Arkadiusz Gumny
Specjalista ds. żywienia
trzody chlewnej

Mijający rok produkcyjny niósł ze sobą wiele zagrożeń w żywieniu wszystkich gatunków zwierząt ze strony metabolitów pleśni, szerzej znanych jako mykotoksyny. Tuż po żniwach i jednocześnie przed zbliżającymi się zbiorami kukurydzy warto zastanowić się nad tym jak zabezpieczyć paszę dla zwierząt w swoim gospodarstwie.

Trochę teorii

Nazwa mykotoksyny pochodzi od greckiego „mycos”- grzyb i „toxicum”- trucizna. Mykotoksyny są produktami przemiany materii grzybów i pleśni bytujących zarówno na ziarniakach jak i na pozostałej części roślin uprawnych. Nad ekonomicznym znaczeniem występowania metabolitów pleśni w paszy zaczęto zastanawiać się w 1960 roku, gdy okazało się, że były one przyczyną upadku 100 000 indyków

na angielskich fermach. Do tej pory zidentyfikowano ponad 1000 rodzajów mykotoksyn, z czego około 400 może występować na terenie naszego kraju. Pod względem toksykologicznym i ekonomicznym dla polskich hodowców najważniejszymi są: aflatoxyna B1, ochratoksyna A (OTA), deoksyniwalenol (DON), zearalenon (ZEA) oraz fumonizyny. Poniżej w Tab. 1 znajdują się informacje o występowaniu mykotoksyn w poszczególnych rodzajach zbóż.

Tab.1 Najważniejsze mykotoksyny

Produkty	Najważniejsze mykotoksyny			
	OTA	DON	ZEA	Fumonizyny
Zboża				
Pszenica		×	×	
Kukurydza	×	×	×	×
Jęczmień		×	×	
Owies		×		
Żyto		×		
Produkty zwierzęce				
Mięso			×	
Mleko			×	
Jaja			×	

Gdzie i kiedy powstają mykotoksyny?

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, ponieważ każdy gatunek pleśni rozwija się w specyficznych dla siebie warunkach. W dodatku jeden szczep grzybów może produkować kilka rodzajów mykotoksyn. Jeden z podziałów wyszczególnia okoliczności powstawania grzybów na te, które powstają w wyniku choroby roślin czyli

przed zbiorami oraz te, które powstały w skutek nieprawidłowego przechowywania. W tym miejscu należy podkreślić zbyt wczesny zbiór zbóż oraz brak dezynfekcji silosów, w których przechowywane jest ziarno. Wiele źródeł jako przyczynę powstawania pleśni na roślinach zbożowych (ziarniakach) podają monokulturę w uprawie szczególnie kukurydzy.

Działanie mykotoksyn na zwierzęta gospodarskie

Musimy pamiętać, że mykotoksyny mają zróżnicowane działanie na poszczególne gatunki zwierząt oraz na grupy produkcyjne należące do tego samego gatunku. Są one o tyle trudnym przeciwnikiem, że nie dają znać o swojej obecności od razu. Posiadają bowiem zdolność do gromadzenia się w organizmie zwierzęcia i po przekroczeniu pewnej dawki powodować szereg objawów chorobowych, a nawet śmierć zwierząt.

W produkcji trzody chlewnej dość dobrze poznano oddziaływanie najczęściej występujących mykotoksyn:

• **ZEA** jest szczególnie niebezpieczna dla gospodarstw produkujących warchlaki oraz tuczniki w cyklu zamkniętym, ponieważ wywołuje duże problemy w rozrodzie zaburzając gospodarkę hormonalną. Objawami są między innymi brak owulacji, problemy z zapłodnieniem oraz upośledzenie rozwoju zarodków. Jeżeli doszło do zapłodnienia to mioty są mało liczne, a waga urodzeniowa prosiąt znacznie obniżona. U prosiąt występują martwice ogonków oraz zaczerwienienie i obrzęk sromu. Toksyny z grupy ZEA są również prawdopodobną przyczyną wypadania pochwy i odbytu u świń;



• **DON** jest jedną z najbardziej powszechnych mykotoksyn powodującą biegunki przypominające adenomatozę, ponieważ powoduje uszkodzenie ściany żołądka i jelit. Skutkuje to utratą masy ciała, a nawet śmiercią zwierzęcia;

• **Alfatoksyny** mają działanie kancerogenne, wywołują przede wszystkim raka wątroby;

• **OTA** może być przyczyną uszkodzenia układu immunologicznego, upośledzać układ rozrodczy i w znacznym stopniu uszkadzać nerki;

• **Fumonizyny** powodują uszkodzenia wątroby, układu nerwowego, a także oddechowego oraz zapalenie błon śluzowych jelita.

Powyższe przykłady pokazują jak poważnym problemem mogą być mykotoksyny, które powodują również znacznie częściej spotykane utratę apetytu i gorsze wykorzystanie paszy, co znacznie wydłuża okres tuczu oraz negatywnie wpływa na i tak niską opłacalność produkcji trzody chlewnej.

Jak chronić zwierzęta przed mykotoksynami?

Oczywiście, najlepszą metodą jest ochrona przed powstaniem mykotoksyn w paszy poprzez dobór surowców najwyższej jakości oraz odpowiednie ich przechowywanie. W sytuacji, gdy dojdzie do skażenia ziarna mykotoksynami, mamy do dyspozycji kilka metod walki z nimi. Fizyczne, czyli w szczególności oddziaływanie wysoką temperaturą oraz długotrwałe naświetlanie promieniami słonecznymi lub mikrofalami. Biologiczne (mikrobiologiczne), przy zastosowaniu określonych szczepów bakterii mających na celu rozkład metabolitów pleśni (np. bakterie kwasu mlekowego).

Najczęściej stosowane są metody chemiczne, jak na przykład amoniakowanie ziarna oraz znacznie bardziej nowoczesne stosowanie adsorbentów wiążących mykotoksyny. Agrifirm posiada w swojej ofercie produkt o nazwie Vitafix, którego składnikiem aktywnym jest uwodniony glinokrzemian sodowo-wapniowy, posiadający zdolność adsorpcji najgroźniejszych mykotoksyn nawet w 90%. Vitafix jest bezpieczny dla zwierząt i co ważne wskazuje niskie powinowactwo do składników paszy takich jak witaminy i minerały.

Do tej pory instytucje państwowe krajów europejskich nie stworzyły norm mających moc prawną, mówiących o maksymalnym dopuszczalnym poziomie mykotoksyn w paszach, a Komisja Europejska wyśtosowała jedynie zalecenia, które wskazują na rekomendowane optymalne poziomy mykotoksyn w paszy. Pamiętajmy, że część mykotoksyn spożytych przez zwierzęta pozostaje w mięsie, jajach czy mleku, a więc problem dotyczy wszystkich konsumentów.



BYDŁO

DROŻDŻE PASZOWE w żywieniu krów mlecznych



Renata Olenkiewicz
Specjalista ds. żywienia bydła

Warunkiem osiągnięcia wysokich wydajności i zdrowotności bydła mlecznego jest odpowiednie żywienie. Obok zbilansowania dawki pokarmowej pod kątem energetyczno białkowym, coraz większą wagę przykładają do stosowania dodatków paszowych, między innymi drożdży. Wiele badań potwierdziło ich korzystne oddziaływanie na organizmy zwierząt, dlatego warto przyjrzeć się im dokładniej.

Znane wszystkim powiedzenie „rosnąć jak na drożdżach” ma swoje biologiczne uzasadnienie. Drożdże bowiem, jako przedstawiciele jednokomórkowych grzybów bardzo szybko się namnażają, poprzez

pączkowanie w obecności tlenu. Fermentacja i wytwarzanie metabolitów odbywa się natomiast w warunkach beztlenowych.

Drożdże wykorzystywane w przemyśle paszowym należą do rodzaju *Saccharomyces cerevisiae* i *Candida scottii*. W żywieniu zwierząt stosowane są od ponad 100 lat, jako alternatywne źródło dobrze trawionego białka, witamin z grupy B i niektórych pierwiastków. Sucha masa komórek drożdży zawiera 35-65% białka ogólnego o wysokiej wartości biologicznej (dużo lizyny), 18-43% węglowodanów i do 8% tłuszczu surowego.

W przemyśle paszowym można spotkać następujące preparaty drożdżowe:

- Żywe komórki drożdży – preparaty do bezpośredniego skarmiania oraz wykorzystywane do produkcji określonych biopreparatów (np. ekstrakt komórek drożdży, mannan i glukan ściany komórkowej, niskocząsteczkowe peptydy supernatanu drożdży);
- Drożdże aktywne – zalicza się do nich drożdże na nośnikach zbożowych, tzw. blendy oraz suszone komórki drożdży, które w optymalnych warunkach w żwacu (odpowiedniej wilgotności, temperaturze i pH zbliżonym do obojętnego) przejawiają swoje funkcje życiowe;
- Nieaktywne drożdże paszowe – produkt uboczny przemysłu browarnianego lub namnożone na specjalnych podłożach; stanowią cenny komponent mieszanek paszowych z uwagi na wysoką wartość odżywczą;
- Metabolity drożdży – czyli produkty przemiany materii komórek drożdży; metabolity stanowią cenną pożywkę na pożądanych bakterii w żwacu, a wytworzone substancje smakowo- zapachowe powodują, że pasza jest smaczniejsza dla zwierząt.

Komórki drożdży wykorzystują tlen do namnażania się, niwelując jego niekorzystne działanie, a powstałe w wyniku fermentacji metabolity służą do odżywiania pożytecznej flory bakteryjnej w żwacu. Dodatkowo drożdże stabilizują metabolizm łatwo rozpuszczalnych węglowodanów, co zapobiega wahaniom pH środowiska żwacza i obniża się ryzyko kwasicy. Korzystne bakterie wykorzystujące kwas mlekowy wspomagają jego przemianę do LKS (lotnych kwasów tłuszczowych), dzięki czemu pasza jest lepiej wykorzystana przez zwierzę. Wzrost populacji bakterii

celulolitycznych powoduje podwyższenie stopnia degradacji celulozy i hemicelulozy, zawartych w ścianach komórkowych roślin – poprawia to strawność włókna, co w konsekwencji prowadzi do zwiększenia pobrania suchej masy dawek pokarmowych. Obecność drożdży podwyższa koncentrację bakterii beztlenowych w żwacu, które wykorzystują zgromadzony w nim amoniak i dzięki zwiększonej ilości energii wzrasta mikrobiologiczna synteza białka i wielkość jego przepływu do jelit. Działanie żywych kultur drożdży w żwacu przedstawia rysunek 1.

Rys.1. Działanie żywych kultur drożdży w żwacu.



Środowisko żwacza nie stwarza idealnych warunków do życia i rozwoju drożdży. Zmieniające się pH, ilość tlenu, temperatura, a także wielkość i współzawodnictwo populacji różnych bakterii powoduje, że żywe komórki drożdży nie są w stanie wytworzyć odpowiednio dużej ilości metabolitów. Okres życia komórek drożdży jest stosunkowo krótki, dlatego duża część z nich nie spełnia swojej roli. By temu zapobiec warto stosować preparaty zawierające metabolity drożdży, jak Diamond V XP. Nie zawiera on żywych komórek, ale powstałe w kontrolowanych i optymalnych warunkach produkty fermentacji drożdży, czyli niezbędne składniki do rozwoju korzystnej flory bakteryjnej żwacza. Zawarte w części metabolitów substancje smakowo-zapachowe poprawiają smakowitość paszy, dzięki czemu wyraźnie zwiększa się jej pobranie. Badania nad wpływem preparatu Diamond V XP na produkcję i skład mleka przeprowadzone przez Korniewicza i wsp. potwierdzają zasadność stosowania tego dodatku. W grupie krów doświadczalnych, otrzymujących 60g/szt/dzień Diamond'u, uzyskano wyższą o 3,7 kg mleka dobową produkcję, a w okresie całej 305 dniowej laktacji

wydajność była o 687 kg większa, niż w grupie kontrolnej [1].

Dobrze odżywiony i ustabilizowany żwacz gwarantuje wysoką produkcję mleka, głównie z pasz objętościowych (ich lepsze pobranie i wykorzystanie minimalizuje ilość niedojadów na stole paszowym), mniejszą liczbę komórek somatycznych w mleku i stanów zapalnych wymion, a także mniej problemów związanych z rozrodem [2]. Tak wiele korzyści płynących ze stosowania preparatów drożdżowych w żywieniu krów mlecznych powinno zachęcić każdego hodowcę do ich wprowadzenia do dawki pokarmowej.

PIŚMIENNICTWO

1. CZAPLIKA M., PUHAJDA Z., PAWLAK M. 2014. Efektywność stosowania drożdży *Saccharomyces cerevisiae* w żywieniu krów mlecznych. *Roczniki Naukowe Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego*, 4, 69-75.
2. KORNIWICZ A., KINA S., KORNIWICZ D., BIAŁOŃ K. 2005. Wpływ dodatku paszowego Diamond V XP Yeast culture na produkcję i skład mleka krów. *Acta Scientiarum Polonorum – Zootechnica* 4, 81-94.
3. KUCZAJ M., PREŚ J. 2014. Wybrane elementy żywienia a problemy zdrowotne krów mlecznych. Cz. II. *Wyd MedPharm Polska*.



Warsztaty kulinarne

15 czerwca w Restauracji Dąbrowskiego 52 w Poznaniu odbyły się warsztaty przygotowane specjalnie dla zwycięzców konkursu kulinarnego, który ogłosiliśmy w pierwszym, tegorocznym wydaniu Drogi do sukcesu.

Uczestnicy mieli okazję rozwinąć swoje umiejętności pod okiem profesjonalnego szefa kuchni. Rozpoczęliśmy od przygotowania przystawki – buraczanej sałatki z dodatkiem rukoli i sera koziego. Kolejnym daniem, które przyrządziliśmy własnoręcznie pod

okiem naszego kulinarnego przewodnika, był strogonow. Jako danie główne podaliśmy polędwiczki wieprzowe z zapiekаныmi ziemniakami oraz grillowanymi warzywami, a na deser czekało nas prawdziwe wyzwanie – tarta z jabłkami. Oczywiście do każdej potrawy wykorzystywaliśmy składniki wyprodukowane przez polskich hodowców.

Wszystkie dania były przepyszne, a uczestnicy warsztatów zadowoleni i pełni wrażeń.

Poniżej jeden ze zwycięskich przepisów, przesłany przez panią Annę Molską. Zachęcamy do wypróbowania.

Boczek Faszerowany



Składniki:

- 7 kg boczku chudego bez kości
- 2 kg łopatki bez kości
- 1 kg mięsa wołowego bez kości
- przyprawy: sól, pieprz ziarnisty, czosnek, sól do peklowania.

Wykonanie:

1. Boczek zapeklować.
2. Przygotować mielone mięso z przyprawami.
3. Boczek formujemy w prostokąt, z wewnętrznej strony podcinamy skośnie, następnie nacinamy na całą długość wgłębienia, w przestrzenie wkładamy farsz, następnie zwijamy w duży rulon, zawijamy w czyste płótno, szczelnie zawijając końce sznurkiem. Zawinięty boczek parzymy na wolnym ogniu (55 minut na każdy kilogram mięsa)
4. Po sparzeniu boczek układa się na czystej płycie betonowej i przyciska się pozostawiając do wystygnięcia.



Dołączyliśmy do akcji Agrofoto – Wakacje życia

„Wakacje życia” to dobroczynny projekt, którego inicjatorem jest Agrofoto.pl. W tym roku organizowany był po raz drugi. Kierowany jest na tereny wiejskie, do tych rodzin, które z różnych przyczyn nie mogą pozwolić sobie na sprawienie wakacyjnej frajdy swoim pociechom.

Intencją akcji jest pomoc w postaci dofinansowania wakacyjnego obozu sportowego

judo dla dzieci z uboższych rodzin wiejskich. W ten sposób mają one możliwość przeżycia niezapomnianych chwil. Obóz organizowany jest przez Międzyszkolny Klub Sportowy Juwenia Wrocław. Odbywa się w dwóch turnusach, a w każdym z nich uczestniczy 100 dzieci z rejonów Opolszczyzny i Dolnego Śląska.

W Agrifirm postanowiliśmy przyłączyć się do tej szczytnej akcji, a nasze wsparcie po-

łączyliśmy z promocją polskich hodowców. Na www.agrofoto.pl pojawiły się billboardy wspierające kampanię „Najlepsze produkty – możliwe dzięki polskim rolnikom”, a do wszystkich użytkowników portalu wysłany został mailing przypominający założenia akcji. Koszty podjętych działań zasilają konto projektu „Wakacje życia”.



AGRO-TECH w Minikowie

W dniach 4-5 lipca w Minikowie pod Bydgoszczą odbyły się Międzynarodowe Targi Rolniczo-Przemysłowe AGRO-TECH, cieszące się długoletnią tradycją i zaliczane do jednych z ważniejszych wystaw rolniczych w Polsce.

Na minikowskich targach prezentowane są produkty z każdej dziedziny rolnictwa. Specjalnością jest technika rolnicza, profesjonalne pokazy nowoczesnych ciągników, maszyn rolniczych, urządzeń do przewożenia i magazynowania. Targom towarzyszy Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych oraz kolekcja 200 odmian



roślin uprawnych. Można także zapoznać się z systemami żywienia, programami żywieniowymi dla zwierząt, wyposażeniem budynków oraz środkami higieny i dezynfekcji.

Specjalistyczne, wielotematyczne wystawy z roku na rok przyciągają coraz większą liczbę

producentów rolnych, ekspertów z branży, zwiedzających oraz wystawców krajowych i zagranicznych. Firma Agrifirm Polska również zaprezentowała swoje produkty paszowe dla drobiu, trzody i bydła. Stoisko naszej firmy cieszyło się zainteresowaniem i było odwiedzane przez wielu uczestników targów.

Stawiamy na edukację młodzieży

W Gołańczy (powiat wągrowiecki) funkcjonuje Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Karola Libelta, który specjalizuje się w kształceniu młodzieży w kierunkach rolniczych. Szkoła ta posiada wieloletnią tradycję, a jej początki sięgają 1945 roku. Podczas spotkania z dyrektorem placówki, Bogdanem Koczorowskim rozmawialiśmy o tym, jak dziś wygląda edukacja w kierunkach rolniczych na poziomie ponadgimnazjalnym.

W szkole działają klasy o profilu technikum, do których uczęszcza 100 uczniów oraz o profilu wielozawodowym, w tym również zawód rolnik, który obecnie skupia 92 osoby. Młodzież pobierająca nauki

w placówce to głównie dzieci okolicznych rolników, które w przyszłości zapewne przejmą i będą rozwijać działalność rodziców. Uzyskanie tytułu technik rolnik wiąże się z dwuetapową kwalifikacją. Po dwóch latach nauki i przyswojeniu podstawy programowej uczniowie zdają egzamin zawodowy, po którym są już pełnoprawnymi posiadaczami zawodu rolnik. Natomiast kończąc szkołę po trzeciej klasie, podchodzą do egzaminu kwalifikacyjnego drugiego stopnia, po którym uzyskują tytuł technik rolnik. Praktyki zawodowe młodzież najczęściej odbywa w swoich rodzinnych gospodarstwach, natomiast zajęcia praktyczne prowadzone są w firmach bezpośrednio związanych z rolnictwem takich jak wytwórnie pasz, producenci nasion i nawozów, sprzętu rolniczego, firmy hodowlane i ogrodnicze. Absolwenci szkoły często kontynuują swoją edukację na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu lub Bydgoszczy.

W Agrifirm jedną z naszych zasad jest praca nad jutrem. Realizujemy ją nie tylko poprzez ciągłe doskonalenie naszych produktów i usług, ale również inwestując w rozwój naszych pracowników czy też przyszłych hodowców. Dlatego też bardzo chętnie angażujemy się w działania związane z edukacją dzieci i młodzieży. Ze szkołą w Gołańczy współpracujemy już od kilku lat. Nie tylko wspieramy bieżące potrzeby placówki, ale również każdego roku uczestniczymy w organizowanych przez szkołę Dniach Rolnika. Staramy się także pomagać od strony dydaktycznej poprzez specjalistyczne prelekcje, podczas których prezentujemy zasady działania wytwórni pasz oraz opowiadamy o nowoczesnym żywieniu zwierząt w oparciu o nasze programy żywieniowe.



Zespół szkół w Gołańczy w październiku obchodził będzie 75-lecie Powstania Szkoły. Z tej okazji dyrekcji, nauczycielom, uczniom oraz absolwentom placówki życzymy sukcesów oraz kolejnych lat działalności.





14 czerwca w Odolanowie obchodzono Święto Kaczki. Impreza, której celem była promocja wyrobów z mięsa kaczego, sfinansowana została ze środków Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego. Wśród organizatorów znaleźli się Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych, Grupa Producentów Rolnych Gayor oraz Burmistrz Miasta i Gminy Odolanów.

Główną atrakcją święta stał się konkurs na najlepszą potrawę z kaczki, skierowany do Kół Gospodyń Wiejskich. Brały w nim udział panie z Gorzyc Małych, Gorzyc Wielkich, Przygodziczek, Tarchań Wielkich, Raczyc, Ołoboka oraz Stawiszyna. Zadaniem było przygotowanie dań z kaczki oraz zupy na bazie wywaru z kaczego mięsa. Potrawy nie tylko działały na kubki smakowe, ale także zachwycały wyglądem. Po degustacji dań, Komisja Konkursowa przyznała równo-

Święto Kaczki w Odolanowie

rzędne nagrody wszystkim uczestniczkom. Potrawy mogły być dalej konsumowane przez przybyłych gości. Wśród innych atrakcji imprezy znalazły się pokazy kulinarne, występy artystyczne oraz Turniej Zrywania Kaczora.

Reprezentanci Agrifirm Polska mieli możliwość zaprezentowania programów żywieniowych przygotowanych zarówno dla kaczek jak i pozostałego drobiu. Natomiast slogany prowadzonej przez nas kampanii „... możliwe dzięki polskim rolnikom” dodatkowo wspierały promocję mięsa drobiowego. Stoisko Agrifirm było chętnie odwiedzane przez gości imprezy, a oferty spotkały się z zainteresowaniem hodowców.

Rozstrzygnięcie konkursu rysunkowego

W ostatnim wydaniu Drogi do sukcesu ogłosiliśmy konkurs rysunkowy dla dzieci. Pora na jego rozstrzygnięcie.

Laureatami konkursu zostali:

1. Igor i Zosia Górecky
2. Julia Górecka
3. Kuba Górecki
4. Aleksandra Przydanek
5. Justyna Janczak
6. Lena Nowaczyk
7. Maja Białek
8. Gabrysia Wiśniewska
9. Leon Biernacki



Nagrody pocieszenia otrzymują:

1. Małgorzata Bartyzel
2. Adam Biernacki
3. Aleksandra Pogoda

Upominki zostaną przekazane przez naszych Specjalistów ds. żywienia. Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy!



WellCome

*- idealny start
Twoich piskląt*

- > Niższe zużycie paszy
- > Silne pisklęta
- > Lepsze wyrównanie stada
- > Niższy procent upadków w pierwszym tygodniu życia



www.agrifirm.pl

droga do sukcesu

Agrifirm Polska Sp. z o. o.
ul. B. Chrobrego 52
64-500 Szamotuły, Polska

T (048) 61 293 19 70
F (048) 61 292 23 69

biuro@agrifirm.pl
www.agrifirm.pl